

To ostatnie moje piórko,  
Co ma lecieć z lotną chmurką,  
Co jak dobrej wróżki ręką  
Ma zapukać w Twe okienko.  
Ale kto tam w oknie siedzi?  
Czemu nie ma odpowiedzi?  
Jeszcze jedna zwłoka mała.  
Fiut! I kwita z Kardynała.